



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/36/2006

PREFERENCJE PARTYJNE W KOŃCU LUTEGO

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MARZEC 2006

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Od wyborów parlamentarnych rejestrujemy systematyczny spadek odsetka osób chcących wziąć udział w ewentualnym głosowaniu. Gdyby wybory do Sejmu i Senatu odbywały się w drugiej połowie lutego, udział w nich wzięłoby - według własnych zapowiedzi - 50% Polaków, o 2 punkty mniej niż na początku lutego i o 5 punktów mniej niż w styczniu. W porównaniu z grudniem ubiegłego roku deklarowana frekwencja, zazwyczaj znacznie wyższa od rzeczywistej, spadła o 6 punktów procentowych, a w porównaniu z listopadem obniżyła się o 9 punktów.

W końcu lutego¹ największym poparciem Polaków cieszyły się PiS i PO. Na rządzącą partię głosowałyby jedna trzecia badanych wybierających się na wybory (33%), nieznacznie mniej niż na początku lutego. Chociaż PiS jest ciągle liderem naszego rankingu, opozycyjna PO traci do niego tylko 2 punkty procentowe. Na ugrupowanie Donalda Tuska oddałoby swój głos 31% zadeklarowanych uczestników ewentualnych wyborów, o 7 punktów więcej niż na początku lutego i dokładnie tyle samo co w końcu stycznia. Zanotowany w początkach lutego spadek poparcia dla PO wydaje się zatem krótkotrwały.

Gdyby wybory odbywały się w drugiej połowie lutego, swoich przedstawicieli do parlamentu wprowadziłyby jeszcze Samoobrona i SLD. Każde z tych ugrupowań mogłoby liczyć na głosy 8% ankietowanych wybierających się na wybory. W porównaniu z notowaniami z początku lutego poparcie dla Samoobrony obniżyło się 3 punkty procentowe, natomiast dla SLD nieznacznie wzrosło. Na granicy wyborczego progu kształtuje się obecnie poparcie dla LPR, na które chce głosować 5% uczestników ewentualnych wyborów. Od początku roku odsetek sympatyków LPR się nie zmienia. Do parlamentu nie weszłoby natomiast PSL, które uzyskało poparcie zaledwie 2% wyborców, o 2 punkty mniej niż dwa tygodnie wcześniej. Nieznacznie poprawiły się notowania SdPi, na którą głosowałyby 3% wyborców, o 2 punkty więcej niż na początku lutego. Wśród potencjalnych

¹ Badanie „Omnibus” przeprowadzono w dniach 18-21 lutego 2006 roku na liczącej 999 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

uczestników wyborów znajduje się także niewielka liczba zadeklarowanych sympatyków Partii Demokratycznej - demokraci.pl (1%). Co jedenasty głosujący (9%) nie wie, na które ugrupowanie oddałby swój głos w wyborach.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Wyniki wyborów	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach					
		XI 2005	XII 2005	6-9 I 2006	20-23 I 2006*	3-6 II 2006	18-21 II 2006
	w procentach						
Prawo i Sprawiedliwość	26,99	43	39	39	35	34	33
Platforma Obywatelska RP	24,14	28	30	25	31	24	31
Samoobrona RP	11,41	8	8	8	7	11	8
Sojusz Lewicy Demokratycznej	11,31	5	4	5	7	7	8
Liga Polskich Rodzin	7,97	5	4	5	5	5	5
Socjaldemokracja Polska	3,89	1	3	1	2	1	3
Polskie Stronictwo Ludowe	6,96	2	3	4	1	4	2
Partia Demokratyczna - demokraci.pl	2,45	2	1	2	2	1	1
Inne	2,26	0	1	0	0	2	0
Trudno powiedzieć	-	4	6	10	10	9	9
N=	11 804 676	600	575	554	537	524	497

UWAGA: podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach
 * W tym badaniu ankietowani odpowiadali na pytanie o preferencje partyjne, gdyby wybory parlamentarne miały się odbyć na wiosnę 2006 roku



W drugiej połowie lutego największą popularnością cieszyli się dwaj byli kandydaci na współkoalicjantów, obecnie pozostający w zdecydowanej opozycji - PiS i PO. W badaniu przeprowadzonym na początku lutego, bezpośrednio po podpisaniu paktu stabilizacyjnego - mającego gwarantować rządowi większość w parlamencie - i tym samym odsunięciu perspektywy przedterminowych wyborów, odnotowaliśmy spadek poparcia dla PO i wzrost popularności Samoobrony. Obecnie układ notowań (tylko z niewielkimi zmianami) powrócił do stanu z końca stycznia. Warto jeszcze zauważyć, że z dłuższej perspektywy minimalnie poprawiają się notowania SLD.

Opracował

Krzysztof PANKOWSKI